

SANCTUS

Święci i błogosławieni
Wrzesień
Nr IX

Bł. Zygmunt Szczęsny Feliński (17 września)

Zygmunt Szczęsny urodził się w 1822 r. w Wojutynie na Wołyniu. Od najmłodszych lat był czcicielem Matki Bożej. Wstąpił do seminarium duchownego i w 1855 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Petersburgu. Uważnie przyglądał się sytuacji w Rosji i losom Polaków, zwłaszcza opuszczonych dzieci i starców. Bolał nad zamknięciem nowicjatów zakonnych - jedną z form carskich represji wobec Kościoła katolickiego. W 1857 r. założył Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, któremu zlecił opiekę nad dziećmi oraz ludźmi chorymi i starymi. W 1862 r. papież Pius XII mianował go arcybiskupem metropolitą warszawskim. Piastując ten urząd przyczynił się do wyraźnego odrodzenia duchowego dawnej stolicy Polski. W 1864 r., po niespełna półtorarocznej postudze arcybiskupiej, został przez władze carskie skazany na wygnanie w głąb Rosji. Również na wygnaniu, w Jarosławiu nad Wołgą, dawał przykład głębokiej wiary. Po 20 latach zwolniono go, jednakże otrzymał zakaz powrotu na teren swojej archidiecezji. Zamieszkał w Dźwiniacze, gdzie mimo podeszłego wieku i wyczerpania wygnaniem podjął pracę wśród ludzi. Założonemu przez siebie Zgromadzeniu powierzył m.in. zadanie organizowania szkół dla wiejskich dzieci. Zmarł w pałacu arcybiskupim w Krakowie w 1895 r. **Modlitwa:** Wszzechmogący Boże, spraw, abyśmy podobnie, jak błogosławiony Zygmunt Szczęsny zdawali się zawsze na Twoją Opatrzność, pełnili Twoją wolę i stawali się wiernymi świadkami Twojej prawdy i miłości. Amen.

Św. Kosma i Damian (26 września)

Kosma i Damian byli braćmi bliźniakami, którzy urodzili się w III wieku, w Syrii. Tam studiowali i zostali lekarzami. Bracia szybko zostali sławni i chorzy tłumnie czekali, aż udzielią im pomocy. Kosma i Damian byli gorliwymi chrześcijanami i potrafili leczyć ciało, ale także dusze. Wielu pacjentów nawracało się dzięki nim. Często nie brali nawet pieniędzy od chorych. Otwartość z jaką trafiali do innych ludzi, przysparzała im coraz większego rozgłosu, przez co stali się łatwym celem dla wrogów chrześcijaństwa. Kosmę i Damiana aresztowano podczas kolejnej fali prześladowań za czasów cesarza Dioklecjana. Przeprowadzono ich przed oblicze Lizjasza i nakazano, by wyrzekli się wiary. Kiedy odmówili, zostali poddani torturom, ale nic nie było w stanie złamać ich oporu. Braci wraz z trzema innymi chrześcijanami skazano na ścięcie około 303 roku. Kult Kosmy i Damiana szybko rozeszła się w chrześcijańskim świecie. Na miejscu gdzie konali bracia wybudowano kościół który stał się celem pielgrzymek chorych. **Modlitwa:** Święci Kosmo i Damianie w cudowny sposób leczycielście zarówno choroby ciała, jak i ducha. Dodawaliście wiary chorym i cierpiącym. Módlcie się święci za lekarzy, by wykorzystywali swoje umiejętności zgodnie z wolą Bożą i z odpowiedzialnością inżynierowali w cud życia. Amen.

Św. Rozalia (14 września)

Rozalia urodziła się ok. 1130 roku. Legenda głosi, że przed urodzeniem dziecka, matka otrzymała nakaz z nieba aby nadać jej imię Rozalia. Oznaczać to miało, że córka będzie najpiękniejszym kwiatem rodu i wyspy. Miał to być również proroczy symbol jej życia pokutnego (kolce róży) i niewinność (biel lilii). Rozalia została wychowana w wierze chrześcijańskiej i przedkładała modlitwę i samotność na uciechy, które mogło jej zapewnić dworskie życie. Kiedy rodzice zaczęli ją przynaglać do małżeństwa Rozalia uciekła na pobliską górę i tam jako pustelnica zamieszkała w jednej z grot. Jej organizm nie był przyzwyczajony do surowego życia. Rozalia zmarła mając ok. 35 lat. Po latach na ścianie znaleziono napis „ja Rozalia, córka Boża postanowiłam dla miłości Chrystusa zamieszkać tutaj”. Zgodnie z legendą, Rozalia ukazała się myśliwemu który zagubił się na wzgórzu. Obiecała mu ocalić Miasto i wskazała miejsce gdzie znajdowały się jej szczątki. Sprowadzenie relikwii do katedry w Palermo powstrzymało epidemię. Wdzięczni mieszkańcy obrali Rozalię jako patronkę miasta i od tego czasu jest zywana jako patronka chroniąca od zarazy. **Modlitwa:** Cudowna Pustelnico, święta Rozalio, której aniołowie towarzyszyli tak za życia w pustelni, jak i przy śmierci, ratuj ludzi chorych, skoro taki charyzmat od Boga otrzymałaś. Przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana, który z Bogiem Ojcem żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, przez wszystkie wieki wieków. Amen.



Św. Maurycy (22 września)

Większość tego, co wiemy o Maurycym, ma źródło w średniowiecznych legendach. Już w IV wieku. Opowiadano o Maurycym, dowódcy rzymskiego legionu, złożonego z egipskich chrześcijan. Gdy w 287 roku w Galii wybuchł bunt, cesarz Maksymilian zebrał armię, by poskromić buntowników i dołączył do niej również legion Maurycyego. Przed bitwą Maksymilian nakazał, by w intencji zwycięstwa wojsko złożyło ofiary rzymskim bogom. Lecz Maurycy i jego żołnierze odmówili. Odłączyli się wtedy od rzymskiej armii i rozłożyli obóz pod Agaunum. Cesarz kazał otoczyć legion i zażądał posłuszeństwa. Gdy znów usłyszał odmowę jego cierpliwość się skończyła. Posłuszni cesarzowi legionieści wkroczyli do obozu Maurycyego i zaczęli zabijać co dziesiątego żołnierza. Gdy pierwsza egzekucja nie pomogła i niepokorni chrześcijanie dalej odmawiali złożenia hołdu pogańskim bożkom, imperator kazał kontynuować zabijanie. Maurycy i jego wszyscy towarzysze - ponad 6500 ludzi zginęli męczeńską śmiercią. **Modlitwa:** Boże, przez pamięć męczeństwa i męstwa świętego Maurycyego, uczyn, abyśmy i my zawsze z odwagą i śmiałością bronili wiary, którą nas obdarzyłeś. Amen.

Św. January (19 września)

January był biskupem Benewentu. Według dokumentu z V w., kiedy wybuchło prześladowanie chrześcijan za cesarza Dioklecjana, został aresztowany jego diakon Sozjusz. January udał się do więzienia, aby go pocieszyć. Towarzyszyli mu diakoni: św. Festus i św. Dezyderiusz. Wszystkich aresztowano. Kiedy nie chcieli złożyć ofiary bożkom, namiestnik Drakoncjusz skazał ich na pożarcie przez dzikie niedźwiedzie w amfiteatrze. Powleczono ich do miasta Puteoli. Wszyscy ponieśli śmierć za wiarę tego samego dnia, tj. 19 września 305 r. January jest głównym patronem Neapolu. Kilkakrotnie w ciągu roku powtarza się tam tzw. cud św. Januarygo. Obok relikwii znajdują się dwie hermetycznie zamknięte ampułki z zakrzepłą krwią Januarygo. Krew została zebrana przez wiernych w czasie męczeńskiej śmierci biskupa, gdy ciało jego krwawiło po ścięciu głowy. Na oczach pielgrzymów zakrzepła krew Świętego, blisko czaszki w relikwiarzu, staje się płynną i pulsującą, jakby świeżo wylana.

Modlitwa: Boże, Ty dajesz nam obchodzić wspomnienie świętego Januarygo, męczennika, spraw, abyśmy mogli razem z nim radować się wiecznym szczęściem. Amen.